



Sygn. akt V KK 138/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puzkarski

SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Krzysztofa Parchimowicza,  
w sprawie **A. K., M. K., Z. S.**

oskarżonych z art. 229 § 3 kk, art. 228 § 3 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 2 lipca 2015 r.,

kasacji, wniesionych przez Prokuratora Okręgowego w K.

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 4 grudnia 2014 r.

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w D.

z dnia 16 grudnia 2013 r.,

**uchyla wyrok w zaskarżonej części i sprawę wymienionych wyżej  
oskarżonych przekazuje Sądowi Okręgowemu w K. do  
ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Prokurator Okręgowy w K. oskarżył:

1. A. K. i M. K. o to, że w dniu 21 września 2005 r., w Z., działając osobno, w celu skłonienia pełniącego funkcję publiczną ordynatora Oddziału Rehabilitacji Wieloprofilowej Samodzielnego Szpitala Publicznego w Z., Z. S., do naruszenia przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, określających kryteria ustalania kolejności udzielania świadczeń opieki zdrowotnej, udzielili mu korzyści majątkowej, każdy z nich co najmniej w kwocie 300 zł, w zamian za wcześniejsze przyjęcie na Oddział Rehabilitacji wymienionego Szpitala, z pominięciem listy oczekujących, tj. o czyny z art. 229 § 3 k.k.;

2. Z. S., między innymi o to, że w okresie od dnia 21 września do 23 listopada 2005 r., w Z., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, pełniąc funkcję publiczną ordynatora Oddziału Rehabilitacji Wieloprofilowej Samodzielnego Szpitala Publicznego w Z., naruszył przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, określające kryteria ustalania kolejności udzielania świadczeń opieki zdrowotnej w ten sposób, że przyjął w zamian za wcześniejsze umieszczenie na Oddziale Rehabilitacji wymienionego Szpitala, z pominięciem listy oczekujących, korzyści majątkowe w kwotach co najmniej po 300 zł od sześciu osób, przy czym łączna wartość przyjętych korzyści wyniosła nie mniej niż 1800 zł, tj. o czyn z art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Nadto Z. S. został oskarżony o dwa czyny zakwalifikowane przez Prokuratora z art. 271 § 3 k.k. w zb. z art. 273 k.k.

Wyrokiem z dnia 12 września 2011 r., sygn. [...] Sąd Rejonowy w D., nie dokonując zmian w opisach czynów, uznał tych oskarżonych za winnych popełnienia zarzuconych im występków i wymierzył im stosowne kary.

Wyrok ten został zaskarżony przez obrońców A. K., M. K. i Z. S. Prokurator nie wywiódł apelacji. Po rozpoznaniu apelacji obrońców Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 4 grudnia 2012 r., sygn. [...] uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w D. w wyroku z dnia 16 grudnia 2013 r., sygn. [...] skazał:

- A. K. za to, że w czasie i miejscu wyżej podanym, w celu skłonienia Z. S. pełniącego funkcję publiczną ordynatora Oddziału Rehabilitacji Samodzielnego Szpitala Publicznego w Z., do naruszenia przepisów prawa regulujących kolejność udzielania świadczeń zdrowotnych przez wcześniejsze przyjęcie na Oddział Rehabilitacji z pominięciem listy oczekujących, udzielił wyżej wskazanemu korzyści majątkowej w postaci wynagrodzenia za wizytę w prywatnym gabinecie lekarskim w ramach prowadzonej przez niego indywidualnej praktyki lekarskiej w kwocie 300 zł, tj. za występki z art. 229 § 3 k.k. na kary roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na 2 lata i 100 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda;

- M. K. za to, że w czasie i miejscu wyżej podanym, w celu skłonienia Z. S. pełniącego funkcję publiczną ordynatora Oddziału Rehabilitacji Samodzielnego Szpitala Publicznego w Z., do naruszenia przepisów prawa regulujących kolejność udzielania świadczeń zdrowotnych przez wcześniejsze przyjęcie na Oddział Rehabilitacji z pominięciem listy oczekujących, udzielił wyżej wskazanemu korzyści majątkowej w postaci wynagrodzenia za wizytę w prywatnym gabinecie lekarskim w ramach prowadzonej przez niego indywidualnej praktyki lekarskiej w kwocie 300 zł, tj. za występki z art. 229 § 3 k.k. na kary roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na 2 lata i 100 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda;

- Z. S. za to, że w czasie i miejscu wyżej podanym, działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w związku z pełnieniem funkcji publicznej ordynatora Oddziału Rehabilitacji Samodzielnego Szpitala Publicznego w Z., naruszył przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, określające kryteria ustalania kolejności udzielania świadczeń opieki zdrowotnej, w ten sposób, że przyjął w zamian za wcześniejsze umieszczenie na Oddziale Rehabilitacji, z pominięciem listy oczekujących, korzyści majątkowe w postaci wynagrodzeń za wizyty w prywatnym gabinecie lekarskim w ramach prowadzonej przez siebie indywidualnej praktyki lekarskiej od sześciu osób w różnych kwotach, przy czym łączna wartość przyjętych korzyści wyniosła nie mniej niż 890 zł, z ustaleniem, że na skutek odwołania wcześniejszych ustaleń przez Z. S. M. K. i A.

K. nie zostali ostatecznie przyjęci do szpitala, tj. za występki z art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na kary roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na 2 lata i 300 stawek dziennych grzywny po 30 zł każda, a nadto na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego zakaz zajmowania stanowisk kierowniczych i ordynatorskich w publicznych i niepublicznych zakładach opieki zdrowotnej na okres roku, a na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści osiągniętej przez oskarżonego z przestępstwa w kwocie 890 zł.

Tymże wyrokiem Z. S. został skazany za występki z art. 271 § 1 k.k. w zb. z art. 273 k.k. na karę 40 stawek dziennych grzywny po 30 zł każda. Nie orzeczono natomiast w przedmiocie łącznej kary grzywny.

Obrońcy wnieśli apelacje, w których domagali się zmiany wyroku i uniewinnienia każdego z oskarżonych. Prokurator natomiast zaskarżył wyrok tylko z powodu nieorzeczenia wobec Z. S. łącznej kary grzywny, uznając prawidłowość wszystkich pozostałych orzeczeń zawartych w wyroku.

Po rozpoznaniu wszystkich apelacji Sad Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 4 grudnia 2014 r., sygn. [...] zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił A. K., M. K. i Z. S. od popełnienia zarzuconych im czynów. W uzasadnieniu stwierdził, że w opisie czynów przypisanych A. K. i M. K. zabrakło ustawowego znamienia występkę z art. 229 § 3 k.k., tj. stwierdzenia, iż udzielenie korzyści majątkowej nastąpiło w związku z pełnieniem funkcji publicznej przez osobę, do której korzyść była kierowana. Sąd ten zauważył, że znamię to zawarte jest w opisie czynu przypisanego Z. S., ale jego wprowadzenie do opisu czynu w drugim wyroku skazującym nie było procesowo dopuszczalne, gdyż nie zostało zamieszczone w pierwszym wyroku, którego nie zaskarżono na niekorzyść. Uzupełnienie opisu czynu, w przekonaniu Sądu odwoławczego, naruszało zakaz *reformationis in peius*. W tej sytuacji utrzymanie w mocy wyroku skazującego, zdaniem tego Sądu, byłoby rażąco niesprawiedliwe w rozumieniu art. 440 k.p.k..

Prokurator Okręgowy w K. zaskarżył prawomocny wyrok na niekorzyść wszystkich trzech oskarżonych. W kasacji zarzucił rażąco obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, polegającą na wyrażeniu przez Sąd odwoławczy błędnego poglądu, iż

opisy czynów przypisanych oskarżonym A. K. i M. K. przez Sąd Rejonowy w D. w wyroku z 12 września 2011 r. nie zawierały wszystkich znamion przestępstwa z art. 229 § 3 k.k., a opis czynu przypisanego oskarżonemu Z. S. we wskazanym wyroku nie zawierał wszystkich znamion przestępstwa z art. 228 § 1 k.k., gdyż pominięto w nich znamię działania „w związku z pełnieniem funkcji publicznej”, co wobec braku zaskarżenia przez oskarżyciela tak ukształtowanego orzeczenia na niekorzyść oskarżonych skutkowało niemożnością modyfikacji opisu czynów przez ponownie rozpoznający sprawę sąd pierwszej instancji poprzez precyzyjne wskazanie wymienionego wyżej znamienia, a w konsekwencji spowodowało powołanie się przez Sąd odwoławczy na zakaz *reformationis in peius* i w efekcie uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzuconych im występów, podczas gdy dokładna analiza zamieszczonych w wyroku opisów zachowań pozwala przyjąć, że zawierają one komplet znamion tych przestępstw.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Z uzasadnienia skarżonego wyroku wynika, że do zmiany orzeczenia wydanego przez Sąd pierwszej instancji doszło w rezultacie rozpoznania sprawy w zakresie przekraczającym granice podniesionych w apelacji zarzutów, mieszczącym się jednak w zasięgu kognicji Sądu odwoławczego (art. 433 § 1 k.p.k.). Jako podstawę procesową rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał art. 440 k.p.k., obligujący do zmiany lub uchylenia wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, jeśli utrzymanie go w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe. Powodem zastosowania przytoczonego przepisu było stwierdzenie, że w opisie przypisanych oskarżonym czynów zabrakło jednego ze znamion ustawowych przestępstw określonych w art. 228 § 3 k.k. (w odniesieniu do Z. S.) i w art. 229 § 3 k.k. (w odniesieniu do A. K. i M. K.), a konkretnie tego z nich, które wyraża wymóg, by przyjęcie lub udzielenie korzyści majątkowej pozostawało w związku z pełnieniem funkcji publicznej przez osobę, do której korzyść ta jest kierowana. Trzeba oczywiście zgodzić się z poglądem Sądu odwoławczego, że utrzymanie w mocy wyroku skazującego za czyn, w którego opisie nie

zamieszczono wszystkich znamion ustawowych czynu zabronionego, byłoby rażąco niesprawiedliwe. Oznaczałoby bowiem naruszenie konstytucyjnej zasady *nullum crimen sine lege* (art. 42 ust. 1 Konstytucji RP), stanowiącej także podstawowy warunek odpowiedzialności karnej wyrażony w art. 1 § 1 k.k. Nie jest więc dopuszczalne skazanie osoby, której nie przypisano zachowania odpowiadającego wszystkim znamionom czynu zabronionego określonego w ustawie (art. 115 § 1 k.k.).

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w pierwszym wyroku skazującym, wydanym przez Sąd pierwszej instancji w dniu 12 września 2011 r., przypisano oskarżonym popełnienie czynów zarzuconych w akcie oskarżenia bez żadnych zmian w ich opisach, przy czym wyroku tego nie zaskarżono na niekorzyść. W tej sytuacji, po uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania nie wolno było orzekać na niekorzyść oskarżonych, gdyż nie pozwalał na to art. 443 k.p.k. (zakaz *reformationis in peius*). Niedopuszczalne było więc uzupełnienie opisów czynów przez wprowadzenie do nich słów, które określają znamię ustawowe przestępstwa, jeśli wcześniej ich nie było. Tak więc tylko brzmienie opisów czynów przypisanych w pierwszym wyroku skazującym było miarodajne dla stwierdzenia, czy zawierają się w nich wszystkie ustawowe znamiona przestępstw przypisanych oskarżonym w ponownym wyroku wydanym przez Sąd Rejonowy, nawet jeśli zostały w nim zmienione.

Istotnie, w opisach czynów zarzuconych w akcie oskarżenia nie ma sformułowań „w związku z pełnieniem funkcji publicznej”, a więc przytaczających słowa ustawy użyte w art. 228 § 3 k.k. i art. 229 § 1 i 3 k.k. Nie przesądza to jednak tego, że opisy nie wskazują bezpośrednio na wypełnienie przez oskarżonych znamienia ustawowego wyrażającego się w działaniu polegającym na udzieleniu korzyści majątkowej osobie pełniącej funkcję publiczną **w związku z pełnieniem tej funkcji** (art. 229 § 1 i 3 k.k.), czy też na przyjęciu korzyści majątkowej **w związku z pełnieniem przez przyjmującego funkcji publicznej** (art. 228 § 1 i 3 k.k.). W odniesieniu do czynu zarzuconego Z. S. i przypisanego mu w pierwszym wyroku, wystarczy zauważyć, że określa się w nim oskarżonego jako osobę pełniącą funkcję publiczną, konkretnie ordynatora oddziału w szpitalu publicznym. Stwierdza się też, że w tej roli przyjął korzyści majątkowe w zamian za

wcześniejsze umieszczenie konkretnych osób w oddziale szpitala w celu leczenia z pominięciem listy oczekujących, czym naruszył wiążące go przepisy ustawy określające kryteria kolejności udzielania świadczeń opieki zdrowotnej. Jeśli uzmysłowić sobie semantyczne znaczenie tych sformułowań i logiczny związek jaki zachodzi między przytoczonymi stwierdzeniami, to za nader oczywiste uznać trzeba, że zarzucono temu oskarżonemu, iż korzyści majątkowe przyjął w związku z pełnieniem funkcji publicznej ordynatora. Wniosek przeciwny byłby logicznie niedorzeczny, a przy tym wypaczałby językowe znaczenie tekstu formułującego opis czynu. Z kolei analiza opisów czynów zarzuconych w akcie oskarżenia A. K. i M. K. świadczy w sposób nieodparty, że imputuje się im udzielenie korzyści majątkowej ordynatorowi oddziału w szpitalu publicznym po to, by z pominięciem listy oczekujących, umieścić ich wcześniej w oddziale jako pacjentów, a, co równie oczywiste, w związku z pełnieniem przez niego tej funkcji. Opis zarzuconych czynów nie może pozostawiać co do tego żadnych wątpliwości.

Argumentacja Sądu odwoławczego nie zmierzała zresztą do zaprzeczenia, że brzmienie zarzutów aktu oskarżenia wyraża myśl, iż korzyści majątkowe udzielone przez oskarżonych A. K. i M. K. oraz korzyść przyjęta przez oskarżonego Z. S., pozostawały w bezpośrednim związku z pełnieniem przez tego ostatniego funkcji ordynatora oddziału w szpitalu publicznym. Sąd ten przydał jednak znaczenie decydujące temu, że w opisach czynów nie zamieszczono słów, którymi ustawa nazywa odnośne znamię przestępstw określonych w art. 228§3 kk i w art. 229§3 kk w sformułowaniu „w związku z pełnieniem funkcji publicznej”, i uznał, że z tego powodu wykluczone jest skazanie oskarżonych.

Przytoczone tu motywy uniewinnienia oskarżonych przez Sąd odwoławczy są nietrafne. Autor kasacji zasadnie podniósł, że w wyroku tego Sądu doszło do rażącej obrazy art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. Przepis ten, normujący strukturę wyroku skazującego, wcale nie formułuje wymogu, by w opisie czynu przytoczono *expressis verbis* brzmienie ustawowe wszystkich znamion czynu zabronionego. Wymogiem jest natomiast to, by określenie przypisanego czynu było dokładne, a kwalifikacja prawna była efektem subsumcji ustalonych faktów pod właściwy przepis prawa materialnego. Stylizacja powołanego przepisu wskazuje, że oba człony zawartej w nim normy są równoważne w tym sensie, iż treść zawarta w

opisie czynu przypisanego powinna odpowiadać znaczeniu wszystkich znamion określających typ przestępstwa, a każde znamię typu przestępstwa powinno znajdować konkretyzację w opisie czynu. Nie może być inaczej. Wszak znamiona ustawowe zakreślają granice kryminalizacji w sposób abstrakcyjny, natomiast celem procesu karnego jest rozstrzygnięcie, czy zarzuconym czynem oskarżony wypełnił każde z syntetycznie ujętych znamion typu przestępstwa, a jeśli tak, na czym to polegało. W konsekwencji należy stwierdzić, że pominięcie ustawowego określenia znamienia przestępstwa w opisie czynu przypisanego nie stanowi przeszkody w uznaniu, że wypełnia on znamiona konkretnego przestępstwa, jeśli opis ten mieści się w granicach pojęć, którymi przepis prawa materialnego określa te znamiona. Na tę relację, w jakiej pozostają oba segmenty normy wyrażonej w art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. Sąd Najwyższy zwracał uwagę w swoim orzecznictwie wielokrotnie, w szczególności w: wyroku z 24 czerwca 2013 r. V KK 435/12, LEX nr 1331400, postanowieniu z 5 grudnia 2013 r., II KK 212/13, OSNKW 2014/5/38, postanowieniu z 4 września 2014 r., V KK 156/14, LEX nr 1532786, postanowieniu z 19 maja 2015 r., V KK 53/15, Baza Orzeczeń SN Supremus.

Jak wyżej wykazano, czyny zarzucone Z. S., A. K. i M. K. w akcie oskarżenia, których opisów nie zmieniono w pierwszym wyroku skazującym, jasno przekazywały treść odpowiadającą wszystkim znamionom przestępstw z art. 228 § 3 k.k. i art. 229 § 3 k.k., a w szczególności znamieniu uzależniającemu ich byt od tego, by przyjęcie i udzielenie korzyści pozostawało w związku z pełnieniem funkcji publicznej przez osobę odbierającą korzyść. Nie było więc podstaw do uznania, że opisy czynów przypisanych oskarżonym w pierwszym wyroku skazującym nie były wystarczające do zakwalifikowania ich pod znamiona wymienionych typów przestępstw.

Kontynuując wywód należy zauważyć, że wytknięte w kasacji uchybienie prawu procesowemu było nie tylko rażące ale także, iż miało istotny wpływ na treść prawomocnego wyroku. Nietrafne przyjęcie, że w opisach przypisanych oskarżonym czynów zabrakło jednego ze znamion ustawowych przestępstwa zdecydowało bowiem o zmianie wyroku Sądu pierwszej instancji i uniewinnieniu oskarżonych. W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę w całości do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy. Z



uwagi na związanie przedstawionym wyżej zapatrywaniem prawnym (art. 443 k.p.k.) powinnością Sądu odwoławczego będzie już tylko rozpoznanie zarzutów apelacji obrońców oskarżonych podniesionych w apelacjach.